

REPUBLIKA

LÓDŹ, WTOREK, 18-go MARCA 1930 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 76

Traktat z Niemcami podpisany.

Wczoraj nastąpił uroczysty akt zawarcia traktatu handlowo-polsko-niemieckiego. -- Razem podpisano 25 umów. Traktat wchodzi w życie po ratyfikacji przez parlamenty obu państw.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje: Wczoraj o godz. 6.30 wieczorem w gmachu prezydium ministrów nastąpiło uroczyste podpisanie polsko-niemieckiego traktatu handlowego przez ministra dr. Twardowskiego, jako prezesa delegacji polskiej, i ministra Rauschera, jako prezesa delegacji niemieckiej. Natychmiast po podpisaniu traktatu premier dr. Bartel przyjął członków obu delegacji, wyrażając swe żywe zadowolenie z powodu dojścia do skutku tego ważnego układu po pełnych latach pertraktacji.

Traktat wchodzi w życie po ratyfikowaniu ustawy przez parlamenty obu państw.

Oprócz tekstu traktatu podpisano 24 protokoły dodatkowe. Razem podpisano 25 dokumentów.

Po podpisaniu umów dr. Rauscher i min. Twardowski wymienili serdeczny uścisk dłoni.

Traktat z Niemcami ma charakter nie tylko handlowy, ale i polityczny, gdyż w jednym z punktów głosi, iż wojna celna pomiędzy Polską a Niemcami zostaje zakończona.

Najważniejsze postanowienia podpisanej umowy są następujące: Polsce przyznany został kontyngent w wysokości 320 tysięcy tony węgla na zasadzie salda węgla oraz kontyngent 200 tysięcy tony koksów na rok pierwszy, z tymczasem zasady progresji 75 tys. tony w ciągu dwóch lat. Niemiecka otrzymała kontyngenty węgla z obecnie obowiązujących list zakazów.

2) W dziedzinie taryf celnych układ przewiduje udzielenie klauzuli największego uprzywilejowania wzajemnie, nie zawiera zaś żadnych zniżek, ani fiksjacji cel.

3) Specjalne postanowienia regulują przepisy weterynaryjne, na zasadzie których odbywać się będzie wymiana produktów hodowlanych pomiędzy obu krajami.

4) Postanowienia tranzytowe przewidują wolność tranzytu przez terytoria obu krajów, nie wyłączając wolności

przewozu wszelkiego mięsa przez terytorjum Rzeszy.

5) Przy okazji zawarcia umowy przewiduje się dopuszczenie do przewozu emigrantów trzech towarzystw niemieckich w drodze udzielenia im koncesyj („Hapag“, Norddeutsche Lloyd“ i „Hamburg cif America Line“). W traktowaniu towarzystwa okrętowe niemieckie korzystają z klauzuli największego uprzywilejowania, nie korzystają jednak z przywilejów towarzystw krajowych.

6) Sprawa osiedlania oparta została

na zasadach protokołu z dnia 21 lipca 1927 roku i zawartej klauzuli największego uprzywilejowania, odnośnie do wjazdów, pobytu oraz ograniczenia do pewnych kategorii osób (samodzielnicy kupcy i przemysłowcy) w sprawie osiedlenia.

Pozatem oba kraje obowiązują się do zniesienia w obrocie wzajemnym wszelkich zarządzeń związanych ze stanem wojny celnej.

Umowa podpisana została na rok z prawem mechanicznego przedłużenia.

Dymisja gabinetu przyjęta.

Marszałkowie sejmu i senatu na Zamku. — Ministrowie urzędują normalnie. — Min. Prystor zatwierdził ustawę o komisji ankietowej dla zbadania Kas chorych. — Marszałek Piłsudski u Prezydenta Rzeczypospolitej. — Of. Bartel czy min. Matuszewski na czele nowego gabinetu?

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

Min. Prystor, który p. Prezydenta, któreby przyjęte, zgłoszoną mu przez rząd dymisję, któreby odrzucały ją — w dniu 17 marca jeszcze nie ogłoszono. Rząd przekaże p. Prezydenta

WIOSNA NA ZAMEK MARSZAŁKOWI DASZYŃSKIEMU I MARSZAŁKOWI SENATU DR. SZYMANSKIEMU

Wczoraj o godz. 10.00 p. Prezydenta i spędził na rozmowie około półtorej godziny

W rozmowie marszałek Daszyński powiedział w sejmie, że

Prezydent ma zamiar przyjąć dymisję rządu w ciągu najbliższych godzin

Marszałek Daszyński oświadczył Prezydentowi, że musi zwołać w tym czasie sejm dla załatwienia budżetowych senatu oraz dla uchwalenia kilku ustaw, które muszą w życie w dniu 1 kwietnia r. b.

Marszałek Daszyński zwrócił również do Prezydentowi, na to, że

SEJMU MUSI ZAŁATWIĆ SPRAWĘ MIN. CZECHOWICZA

celem udzielenia odpowiedzi Trybunałowi Stanu co do celowości przekroczeń budżetowych w roku 1927-28.

Wkrótce po opuszczeniu Zamku przez obu marszałków izb ustawodawczych,

przyszedł do p. Prezydenta Marszałek Piłsudski

i odbył z nim dwugodzinną konferencję. Na tem kończą się wiadomości płynące

do prasy ze źródeł oficjalnych o rozwiązaniu przesilenia rządowego, które istnieje faktycznie, a nie istnieje formalnie.

Wszyscy ministrowie w ciągu całego dnia wczorajszego urzędowali, załatwiając wszystkie sprawy bieżące, a min. Prystor, którego ustąpienia zażądał sejm, a o którego osobę wynikło całe przesilenie

ZATWIERDZIŁ W CZERAZAJ PROJEKT USTAWY O POWOŁANIU KOMISJI

ANKIETOWEJ DO ZBADANIA DZIAŁALNOŚCI KAS CHORYCH.

Do komisji tej mają wejść przedstawiciele pracodawców, pracowników oraz teoretyczni i praktyczni znawcy izb społecznych. Jak wiadomo, powołanie komisji ankietowej do zbadania działalności kas chorych było jednym z postulatów sejmowej komisji, która zajmowała się temi zagadnieniami.

Wobec niezwykle skąpych wiadomości o zamiarach i aktach p. Prezydenta w dziedzinie rozwiązania dziwnego przesilenia rządowego pomiędzy przedstawicielami kół politycznych przez cały dzień wczorajszy

ZAJMOWANO SIĘ OŻYWIONĄ WYMIANĄ PLOTOK NA TEMAT PRZYJĘCIA SZŁOŚCI.

Jeżeli powtórzyć tylko najbardziej często wymieniane nazwiska kandydatów na przyszłego premiera, to należy wspomnieć nazwisko dr. Bartla i min. Matuszewskiego.

W ciągu dnia dzisiejszego p. Prezydent ma odbyć konferencję z przywódcami stronnictw sejmowych.

Dekret dymisyjny.

Warszawa, 17 marca.

W dniu 17 marca r.b. około godziny 9-ej wieczorem Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał następujący dekret:

„Do pana profesora Kazimierza Bartla — prezesa Rady Ministrów w Warszawie.

Przychylając się do przedstawionej mi prośby o dymisję, zwalniam Pana z urzędu prezesa Rady Ministrów wraz z całym gabinetem i poruczam Panu i wszystkim ustępującym panom ministrom i kierownikom ministerstw dalsze kierownictwo spraw państwowych, aż do chwili powołania nowego rządu.

Warszawa, 17 marca 1930.

(—) Prezydent Rzeczypospolitej
IGNACY MOŚCICKI.

Prezes Rady Ministrów

(—) Kazimierz Bartel.

Równocześnie Pan Prezydent podpisał odpowiednie pismo do wszystkich ministrów i kierowników ministerstw,

Dziś wspaniała premiera! **LUONA** Dziś wspaniała premiera!

Rewelacyjne arcydzieło słynnego realizatora George Fitzmaurice

JEGO NIEWOLNICA

Potężny dramat namiętności ludzkich, rozgrywający się w New-Jorku i na wyspach malajskich.

W rolach głównych:

Najpiękniejsza kobieta Ameryki

i 100-procentowy mężczyzna

Dorota Mackail || **Milton SILLS**

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyktando A. CZUDNOWSKIEGO.

Pocz. seansów o godz. 4-ej po poł., w sob. i niedz. od godz. 12-ej w poł., ostatniego o g. 10 wiecz.
Ceny miejsc na 1 seans od 1 zł., w sob. i niedz. od g. 12 do 3 pp. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

P. Dewey o sytuacji gospodarczej.

„W Polsce panuje nadmierny pesymizm. — Kryzys jest zjawiskiem przejściowym“.

Kraków, 17 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Wczoraj wieczorem przybył do Krakowa doradca finansowy p. Dewey w towarzystwie małżonki i bliższej rodziny.

P. Dewey wykazał bardzo żywe zainteresowanie Biblioteką Jagiellońską, dla której obiecał uzyskać bezprocentową pożyczkę i wydatną pomoc narodu amerykańskiego, w szczególności z fundacji Rockefellerowskiej dla wewnętrznego urzędnika Biblioteki. Jako osobisty dar od siebie pp. Dewey ofiarowali Bibliotece wspaniałe dzieło 24 tomowe: encyklopedję brytyjską.

W czasie przyjęcia, jakie urządzone

Wywóz manufaktury zmniejszył się.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Główny urząd statystyczny publikuje cyfry bilansu handlowego za miesiąc luty r. b. Wartość przywozu do Polski spadła o 35.000 zł. w porównaniu z miesiącem poprzednim, a wartość wywozu z Polski spadła o 499.000 zł. w porównaniu ze styczniem. Ogólne dodatnie saldo bilansu handlowego w lutym wynosi 36.5 milj. zł. Zmniejszył się przywóz artykułów spożywczych, maszyn, aparatów, a przedewszystkiem zmniejszył się przywóz bawełny. Zwiększył się natomiast przywóz nawozów sztucznych.

Co do eksportu to zmniejszył się wywóz artykułów spożywczych, węgla oraz materiałów włókienniczych.

Zwiększył się natomiast eksport trzody chlewnej, drzewa i wyrobów hutniczych.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

ALA RUBINSTEINÓWNA

Właścicielka Salonu M6d p. f. „AU PETIT PARIS”

Tel. 138-65. PIOTRKOWSKA 81. Tel. 138-65.

powróciła z Paryża i poleca najnowsze modele po cenach przystępnych.

Przyjmuje od wtorku dnia 18 b. m.

na część gości p. Dewey wygłosił przemówienie, w którym m. i. podkreślił, że w Polsce panuje nadmierny pesymizm co do sytuacji gospodarczej.

Bawiąc ostatnio w Stanach Zjednoczonych, Anglii i Francji — oświadczył p. Dewey m. i. stwierdzić może, że

na tle ogólnoswiatowego kryzysu położenie gospodarcze Polski jest stosunkowo pomyślne.

O trudnościach, jakie obecnie Polska przechodzi powiedział p. Dewey że są to zjawiska przejściowe, które Polska niewątpliwie potrafi przezwyciężyć.

Sąd Najwyższy odrzucił szereg profesów wyborczych.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Sąd Najwyższy rozpatrywał w dniu wczorajszym protesty wyborcze. Protesty przeciwko wyborom do sejmu w okręgu Tarnów, Złoczów, Czestochowa, Siedlce Sąd Najwyższy oddalił, zatwierdzając tem samym rezultaty wyborów w tych okręgach. W sprawie protestu wyborczego ukraińców przeciwko wyborom w okręgu Tarnopol adw. dr. Błaszkiwicz, popierając skargę wykazywał iż w jednym z obwodów 912 głosów od danych na listę bloku mniejszościowego nr. 18 zaliczono na korzyść listy nr. 1 wobec czego lista ta uzyskała 4 mandaty, lista ukraińska też 4 mandaty,

choćby gdyby te 912 głosów nie przyznano listom nr. 1 ukraińcy otrzymaliby 5 mandatów. Wobec tego dr. Błaszkiwicz zaproponował skorygowanie obliczenia w ten sposób, ażeby unieważnić mandat czwartego posła listy nr. 1 z tego okręgu wyborczego Karola Wojewody i przyznać ten mandat piątemu kandydatowi listy nr. 18, którym jest adw. dr. Jaworski, znany działacz ukraiński w Podhajcach. Sąd Najwyższy miał jednak wątpliwości, czy może dokonać tego obliczenia, czy też musi unieważnić wybory w okręgu tarnowskim. Wyrok w tej sprawie zapadnie w dniu 31 marca r. b.

Właściciele „Orbisu” na ławie oskarżonych

za sprzeniewierzenie i skłonienie do nadużyć urzędnika.

Lwów, 17 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Przed trybunałem rozpoczął się dzisiaj proces przeciwko współwłaścicielom i dyrekcji „Orbisu”, Zdzisławowi Kuśnierskiemu i Helenie Matogowej oskarżonym o sprzeniewierzenie i skłoni-

enie do nadużycia władzy urzędowej. tudzież przeciwko Tadeuszowi Józefowi Dutkiewiczowi urzędnikowi ministerstwa komunikacji oskarżonemu o nadużycie władzy urzędowej. Prócz nich odpowiadają Tauber urzędnik „Orbisu”, oskarżony o współdziałanie z Matogową i Kuśnierskim.

Według aktu oskarżenia Kuśnierski i Matogowa objawiały „Orbis” naraziły ko- lej na straty w wysokości 291.000 złotych.

Obwiniony Dutkiewicz będąc urzędnikiem ministerstwa komunikacji i referentem spraw „Orbisu”, równocześnie jako płatny urzędnik „Orbisu” załatwiał w ministerstwie wszelkie pisma dotyczące należności od „Orbisu” w ten sposób że pobranie należności uniemożliwiał, za co pobierał od oskarżonych gotówkę i czasem podarunki.

Hindenburg podpisał umowę likwidacyjną z Polską.

Berlin, 17 marca.

Prezydent Hindenburg przyjął o godz. 11 przed południem kanclerza Müllera i ministra sprawiedliwości Guerarda, którzy przybyli w towarzystwie kilku wyższych urzędników sterstwa spraw zagranicznych w celu wiedliwości celem przedstawienia składowi umowy likwidacyjnej z Polską, stanowiącej konstytucji niemieckiej. Po wyjaśnieniu zgodności umowy konstytucyjnej prezydent Hindenburg przyjął pod nią swój podpis.

Sowiety kupują cukier w Polsce za 2 miliony dolarów

Warszawa, 17 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Kierownictwo Sowieckiej Misji Handlowej w Polsce zwróciło się do producentów cukru z propozycją wywiezienia w Polsce wielkiego transportu cukru dla Sowieców. Pertraktacje toczą się za pośrednictwem Banku Cukrowniczym i mają być sfinalizowane już w najbliższym tygodniu.

Sowiety proponują nabyć w wielkich wolnych zapasów, znajdujących się w cukrowniach na sumę do 2 milionów dolarów. Zamierza to wywieźć do siebie. Poza tem misja handlowa zamierza dzielić zamówienia na dostawę wielkich ilości nasion ogrodniczych dla Sowieców.

A to się wybrali.

Warszawa, 17 marca.

Związek Spółdzielni Mieszkaniczych opracował projekt ustawy rozwiązującej kwestję budowlaną. Projekt ten ma być przedłożony Ministerstwu Publ. Opiera on się na opodatkowaniu lokatorów w starych budynkach mieszkalnych. Od podatku tego zwolnione byłyby mieszkania jedno i dwupiętrowe, natomiast mieszkania o większej ilości mieszkań znajdujące się jednocześnie w starodziejnym przedzielniku.

Dom się zawalił w Ameryce. 8 osób rannych.

London, 17 marca.

W mieście Cleveland, w St. Zjednoczonych, wskutek eksplozji gazu zawalił się dwupiętrowy dom. 8 osób jest rannych.

Eksplozję wywołał jakiś bezdomny włóczęga, który chciał przenocować w piwnicy domu, zapalił nieostrożnie palnik i spowodował wybuch.

HYPNOZA AMERYKAŃSKA.

chlupca za kradzież harmonijki i 1 dolara na dożywotnie więzienie.

Bezpieczniej grać na giełdzie lub uprawiać kombinacji z naftą, jak milioner Doheny, który za aferę t. zw. „Teapot Dome” uzyskał tylko dwa lata więzienia — w teorji, w apelacji bowiem wygnął się.

Ale są i „dobrzy” sędziowie. Naprz. sędzia Hazard z Utica skazał Joor Jones'a za kradzież 5 dolarów na 7 lat więzienia.

Niepozabawieni humoru są sędziowie w stanie Arizona. W niezbyt podłym mieście tego stanu, w Phoenix, Ewa Dugan skazana została przed 3 laty na śmierć przez powieszenie. Wyrok wykonano 21 lutego r. b.

Śmierć na ra

W Newark znów sędzia Simandl orzekł po rozpatrzeniu sprawy panny Mary Staff, lat 20, oskarżonej o rozdawanie ulotek strejkowych: „Pozostaniesz w areszcie aż do jutra rana, kiedy przyjdzie twój ojciec i publicznie wygarbuje ci skórę”. Mister Simandl jest najwidoczniej pedagogiem, Pestalozzim — na sposób amerykański. Może nawet sadysta.

Pozostawmy teraz na uboczu rzeczy poważne a przejdźmy do historii weselszych.

W Waszyngtonie znajduje się Muzeum Narodowe, t. zw. Smithsonian Institute. Szanowna instytucja podała obe-

nie do wiadomości publicznej informację, iż słynne złociste loki Mary Pickford „w uznaniu zasług dla sztuki filmowej i wogóle (jak mówi Szejwik) dla kultury narodowej zostaną umieszczone w Muzeum obok innych słynnych pamiątek”. Oczywiście pisma amerykańskie zamieszczyły natychmiast sążniste artykuły na temat złocistych loków „słodkiej Mary, które na szczęście nie przepadły dla świata”.

Humbog tego kalibru należy do starego repertuaru działaczy amerykańskich, pompujących w tłumy gazy rozwesalające. Tłumy amerykańskie nie try skają bynajmniej radością życia, jakby się to wydawało widzom z tej strony wielkiego stawu. Że potrzebują one silnych dawek podnieć, uciech i rozrywek oszalamiających — świadczy o tem rubryka ogłoszeń i reklam teatrów, teatryków, kin i varietes. Że potrzebują też one pociechy po oglupiającym, wyciskającym soki życiowe trudzie codziennym — o tem świadczy niesłychana ilość sekt religijnych i groteskowa — w pojęciu europejskim a zrozumiała na gruncie amerykańskim — ich propaganda i obrzędy.

Almanach „World'u” wylicza 211 sekt, działających na terytorjum Stanów. Jak podaje Toller, w „Los Angeles Times” figurują inseraty sekt tej treści:

„W kościele uniwersalistów dowiedcie się, jak wypędzić brzydotę i zło z waszego życia. Shelden Shopards (kazno-

dzieja) nauczy was, jak nastroić życie me lodyjnie. przyjdźcie w sobotę, ujrzycie jednocześnie dramat: „Prorok ulicy”. Przyjdźcie, uniwersalizm was woła”.

Albo:

„Czy chcecie się dowiedzieć, kto sprawił, iż rozstąpiły się wody morza Czerwonego? Bob Schuler wyjaśni wam to. Jeśli jesteście chorzy i nie możecie wyjść z domu, nastawcie wasze radio na K. G. F.

W tym guście następują po sobie dzieła siatki anonsów. Każda sekta wysila się na pobicie rekordu pomysłowości wobec konkurenta. A wszystkie te sekty mają swych małych i dużych protektorów, milionerów, którzy nie szczędzą środków na utrzymanie świątyni, kaznodziejów, chórow, aktorów.

Stany Zjednoczone nie znają prawodawstwa ochronnego, ubezpieczeń społecznych. Rolę ich pełnią instytucje filantropijne i sekty religijne. Choć więc może się to komu wydawać dziwaczo, trzeba przyznać, iż z punktu widzenia amerykańskiej polityki społecznej kwestja zajęcia umysłu i wyobraźni jakiegoś Jima czy Johna pytaniem „Kto wpłynął na rozstąpienie się wód morza Czerwonego, — ma swoją głęboką i jakże wymowną logikę.

Hypnoza i wódka są wcale niepoślednim rozdziałem ekonomii politycznej.

W. P.-skł.

TARGI NA KONFERENCJI MORSKIEJ.

Anglja popiera postulat Francji. — Oświadczenie Tardieu. — Bez pośpiechu.

Londyn, 17 marca.

„Times” donosi, że wczorajsza konferencja Mac Donalda i Tardieu dała wyniki pomyślne.

Po tej konferencji nie można już mówić o zerwaniu obrad w Londynie. Między dwoma premierami doszło do poroz-

umienia co do niektórych spornych spraw, utrudniających obrady konferencji. Tardieu uzyskał podobno zgodę delegacji angielskiej na poparcie francuskiej tezy w sprawie zrównania de facto parytetu floty włoskiej i francuskiej.

Omawiano również rozbrojenia na lą-

dzie i morzu w związku z nadchodzącymi obradami komisji rozbrojeniowej w Genewie. Istnieją widoki zawarcia specjalnej umowy angielsko - francuskiej w tej sprawie.

Poza tem możliwe jest, iż w Londynie będzie zawarty układ włosko - francuski, regulujący tonaż okrętów wojennych obu państw.

Londyn, 17 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczorajszy zjazd w Chequers trwał cztery godziny. Po powrocie do Londynu premier Tardieu wyraził się do przedstawicieli prasy, że rozmowa z premierem Mac Donaldem umocniła w nim ufność w pozytywne wyniki konferencji morskiej.

Premier Tardieu dodał, że na konferencji w Chequers oddzielono kwestje, co do których porozumienie jest pewne, a w każdym razie łatwe do osiągnięcia, od kwestji przedstawiających większe trudności.

Omówiono ponadto sposoby postępowania zapewniające zbliżenie poglądów mocarstw.

Spodziewają się, że w najbliższych dniach w metodach dotychczasowych rokowań zajdą większe zmiany.

Sądźmy — oświadczył premier Tardieu — że pośpiech w sprawach tak dużej wagi, jak te które rozważane są na konferencji, jest niewskazany. Nam chodzi o powodzenie konferencji, a nie o późniejsze zawarcie nietrwałego porozumienia.

So zgonie Primo de Riveru.

B. dyktator zamierzał dokonać zamachu stanu przeciw królowi.

Paryż, 17 marca.

W ciągu dnia wczorajszego do rodziny zmarłego dyktatora hiszpańskiego Primo de Riveru nadeszły liczne telegramy kondolencyjne.

W domu żałoby zjawili się przedstawiciele prezydenta republiki francuskiej, premiera Tardieu i ministra Brianda, celem osobistego złożenia wyrazów współczucia.

Członkowie rodziny zmarłego przez całą noc czuwali na zmianę przy zwłokach.

Dziś wieczorem zwłoki specjalnym wagonem odwiezione będą do Hiszpanji.

Z Madrytu donoszą, że wiadomość o śmierci byłego dyktatora wywołała we wszystkich warstwach społeczeństwa hiszpańskiego przygnębiające wrażenie.

Król i rząd hiszpański wysłali do ro-

dziny zmarłego serdeczne wyrazy współczucia. Wydany przez króla dekret przewiduje, iż pogrzeb Primo de Riveru odbędzie się na koszt państwa z najwyższymi honorami wojskowymi.

Byli ministrowie rządu dyktatorskiego wyjechali wczoraj w komplecie, by towarzyszyć zwłokom w podróży do ojczyzny.

Pogrzeb odbędzie się we środę.

Socialistyczny „L'Oeuvre” donosi, że zmarły dyktator po wyjeździe z Hiszpanji, a więc na krótko przed śmiercią zamierzał dokonać zamachu stanu. W drodze z Paryża do Barcelony odbył rozmowę z generałem Parrera wojskowym gubernatorem Katalonii, namawiając go do buntu przeciwko królowi. Projekt ten jednakże nie znalazł poparcia generala Parrera.

Krwawe walki w Niemczech

między komunistami a hitlerowcami.

Berlin, 17 marca.

W Kamienicy doszło wczoraj po południu z okazji demonstracji Stahlhelmu i Hitlerowców przeciw planowi Youngo do licznych krwawych starć między komunistami a policją oraz demonstrantami.

Po wiecu na placu Teatralnym zgórą tysiąc umundurowanych stahlhelmowców i hitlerowców utworzyło pochód, który ruszył przez miasto. Komuniści usiłowali rozprószyć demonstrantów lecz policja zaatakowała ich dobytymi szab-

lami. Z tłumu padły dwa strzały, które nikogo jednak nie raniły.

Podczas starcia 20 komunistów zostało rannych.

W ciągu wieczora wywiązywały się kilkakrotnie starcia między grupami komunistów i nacjonalistów. Ośmiu ciężko pokłótych nożami hitlerowców i stahlhelmowców musiano przewieźć do szpitala, gdzie jeden z nich zmarł.

W starciach 7 policjantów odniosło obrażenia od uderzeń kamieniami. Ogółem aresztowano 10 osób.

Groźny stan zdrowia królowej Szwecji.

Sztokholm, 17 marca.

Ostatni biuletyn nadwornego lekarza szwedzkiej królowej Wiktorji, głosi, iż w stanie jej zdrowia nastąpiło pogorszenie.



Habima w Łodzi.

DYBUK.

Legenda dramatyczna w 3 aktach An-skiego.

„Dybuk“ był grany przez wszystkie teatry żydowskie oraz przez niektóre teatry polskie i w swoim czasie robił w Łodzi „kasę“.

Sztukę tę widziałem w trzech różnych Interpretacjach: tak zw. „trupcy wileńskiej“, Andrzeja Marka (po polsku) oraz w reżyserji i inscenizacji Wachtangowa (w „Habimie“). W każdej interpretacji było, oczywiście, *odrębne „podejście“ do tematu*, bo w „Dybuku“ istnieje możliwość potraktowania poszczególnych scen - zarówno realistycznie, jak fantastycznie i z pewną nawet dozą alegorji.

W interpretacji, np., Andrzeja Marka tylko niektóre momenty przenosiły nas w świat legendy, te mianowicie, gdzie *na scenie ukazują się duchy* i kiedy widzowi trzeba było pokazać, że zdarzenia są fantastyczne.

Wachtangow ujął rzecz inaczej: nadał całemu widowisku charakter *realistycznie-niesamowity*. W scenach z żebrakami dał takie typy nieszczęśliwych, zżartych nędzą i chorobami ludzi, że *żadne wiedźmy i widma nie wytrzymałyby konkurencji* co do stopnia grozy i przerażenia, jakie te sceny budzą na widowni.

Wybitnie symbolicznie była potraktowana postać wędrującego żyda (Meszullacha), który przypominał „Kogoś w szarem“ (Niekto z sierom) z „Życia człowieka“ Andrejewa, mimo, że człowiek ten nie nosił fantastycznego płaszcza i nie mówił głosem grobowym.

Warto też kilka słów powiedzieć o „cadyku“ z Miropola. Jest to postać najbardziej sporna. Wówczas, gdy „wileńczycy“ oraz Marek potraktowali cadyka, jako osobę realną, która rzeczywiście, siłą hipnozy czy też autorytetu, dokonywuje cudów, „Habima“ dała... *oleodruk!* Portret, wiszący w domu niemal każdego religijnego żyda, a przedstawiający *fantastyczną postać siwiutkiego, jasno ubranego, dobrodusznego wyglądającego staruszka — „goena“ — cadyka*, który, jak legenda głosi, był bardzo mądry, bardzo dobry i udzielał wszystkim zwracającym się doń zbawiennych rad. Opowiadają nawet, że *sam Napoleon zwracał się doń o poradę*, i mimo ostrzeżeń, poszedł na Moskwę...

W takim ujęciu „cadyka“ dopatrzeć się można tej „linji“, która tak charakteryzuje działalność artystyczną „Habimy“, a polegająca na *zwalczaniu elementów metafizycznych w sztuce*, z równoczesnym podkreśleniem idei, opartej na nowych walorach współczesności. Życie nasze ma swoje „cuda“, swoje legendy, swoje „złe i dobre duchy“, trzeba tylko je umieć dojrzeć. Inszenizacje „Habimy“ znacznie ułatwiają nam to aktualne zadanie.

Warto jeszcze nadmienić, że teatr ten istnieje w wyjątkowo pomyślnych warunkach: nad każdą sztuką pracują artyści *po kilka lat*. Nic przeto dziwnego, że w rezultacie *otrzymujemy rzecz doskonale przemyślaną i przestudjowaną*. Niestety, w naszych sklepikach teatralnych wszystko dzieje się według zasady: „*aby dalej, aby żyć*“, to też zamiast chociażby jednego poważnego teatru, mamy niezliczoną ilość „gwiazd“, które rodzą się i żyją na ruchomym piasku konjunktury.

Ad. Sz.

Najmilszym podarunkiem dla

Józefa i Józefy

będą wyroby cukiernicze, torty cukry, bomboniere, herbatniki

„Esplanady“

Piotrkowska 100.
Tel. 111-92

Kowal zawinił — ślusarza powiesili.

Za błędy, popełnione przez magistrata odpowiada zawsze tylko... ofiara pomyłki. Biednemu konduktorowi „odarowano“ dwa samochody

Wśród licznych wydziałów magistrackich jedynym mającym najbardziej bezpośredni kontakt ze wszystkimi obywatelami jest wydział podatkowy. Nie wszyscy chorują, nie wszyscy korzystają z opieki społecznej, ale **wszyscy bez wyjątku muszą płacić podatki.**

Zdawałoby się, że w takim wydziale powinna być zaprowadzona systematyczna praca, że taki wydział, który ma za zadanie najbardziej skomplikowane czynności, wywiązywać się będzie ze swych zadań starannie, unikając wszelkich gaff i omyłek, które zaszczytu nikomu nie przynoszą. Bez względu na ludzką jest rzeczą się mylić i zdarzyć się to może wszędzie. Ale wszędzie, po dostrzeżeniu pomyłki, poczuwają się w obowiązku

przeprzeć poszkodowanego obywatela, podczas gdy w wydziale podatkowym dzieje się zupełnie przeciwnie. Po skonstatowaniu pomyłki przez płatnika zaznaczyć należy, że magistrat sam, z własnej inicjatywy nigdy jeszcze nie odkrył i nie sprostował żadnego swego błędu.

Wydział podatkowy, nie tylko nie przyznaje się do błędu, lecz nawet każe Bogu ducha winnemu obywatelowi, ponosić konsekwencje swych błędów.

Oto fakt, jeden z wielu, który najlepiej zilustruje porządk i stosunki w wydziale podatkowym.

W roku ubiegłym konduktor tramwajowy Roman Przybyłowicz zamieszkał w Łodzi przy ul. Cieszyńskiej 1 otrzymał z magistratu, z wydziału podatkowego

go nakaz płatniczy na podatek za jazdę po mieście dwóch samochodów. Nakaz opiewał na nazwisko Przybyłowicza i M. Krawczyka, według wiadomości, posiadanych przez magistrata, byli posiadaczami dwóch samochodów, garażujących przy ul. Cieszyńskiej 1.

Jak już zaznaczyliśmy, p. Przybyłowicz jest konduktorem tramwajowym, człowiekiem niezamożnym. Nie znał nigdy żadnego M. Krawczyka, żaden sobnik o tem nazwisku nigdy przy ul. Cieszyńskiej 1 nie zamieszkiwał i nie nietylko o dwóch, ale nawet o jednym samochodzie nie marzył. Po otrzymaniu więc nakazu za rok 1928, który opiewał na sumę zł. 40 — udał się natychmiast do wydziału podatkowego magistratu, wyjaśnił, że zaszło nieporozumienie, wygłymował się, kim jest i prosił o sprowadzenie tej sprawy. Przyrzeczono mu najsołenniejsz.

Tymczasem, przed kilku dniami, kładnie w dniu 15 marca 1930 r. otrzymał on upomnienie z wydziału podatkowego za nr. 4698 i 4699, w którym wydział podatkowy komunikował mu, że jeśli nie zapłaci podatku za prawo jazdy za dwa samochody za rok 1928 w ciągu 7 dni, przeprowadzona będzie rewizja licencji, celem rewindykowania należności.

P. Przybyłowicz pobiegł natychmiast do magistratu. Jeszcze raz przypomniał wszystkim urzędnikom, że w ubiegłym roku interwenjował w tej sprawie i obiecano mu pomyłkę skorygować. Tymczasem raz okazał swą legitymację samochodową i raz jeszcze **prosił by wreszcie dano mu spokój z tą sprawą, która jego zupełnie nie dotyczy.**

Na to zakomunikowano mu, że chce, by jego prośba była rozpatrzone i uwzględniona musi złożyć podanie znaczniem za 2 zł.

Podobne załatwienie sprawy musiałoby wywołać odruch oburzenia u konduktora. Pomyłka nastąpiła nie z jego winy. Jest on człowiekiem niezamożnym, czegoż więc ma za błąd popełniony przez magistrata płacić temuż magistratowi 2 zł?

Te tłumaczenia pozostały jednak bez żadnego skutku. Zakomunikowano mu że jeśli tego nie zrobi n ewątpliwie za 7 dni sprzedadzą mu rzeczy z licencji.

I obecnie ma on dwie alternatywy albo zapłacić 2 zł. albo też dopuścić się sprzedaży mebli. I jedno i drugie nastąpić dlatego, że wydział podatkowy magistratu popiera błąd,

który „za darmo“ nie chce korygować. Pomijając w tej chwili, jakie będą konsekwencje tej sprawy; musimy podkreślić, że wypadki popełniania pomyłek błędów przez wydział podatkowy zdarzają się niemal codziennie. Niemal codziennie przychodzą nasi czytelnicy skargami, okazując nam dowody.

Tak czy inaczej, coś jest nie w porządku w tej całej sprawie. Trudno byłoby stwierdzić, dlaczego obywatele muszą ponosić odpowiedzialność za błędy popełniane przez magistrata. Wydaje się nam, że żadna ustawa nic o tem wspomina.

W obronie godności ludzkiej. Dorożkarze nie będą nosili na plecach numerków.

Przyzwyczajaliśmy się już do faktu, iż nasi poczciwi, tracący rację bytu dorożkarze są numerowani, niczem przestępcy na karnych robotach.

Każdy z nich, zimą, na granatowym płaszczu, a latem na marynarce miał uwidoczną tabliczkę z numerem porządkowym, która wprawdzie ułatwiała orientację pasażerom, ale bynajmniej nie była czemś zaszczytnym.

Rycerze bata, którzy już od tylu lat nosili numerki, nigdy nie poruszali tej sprawy.

Wypłynęła ona dopiero, gdy powstała konkurencja: taksówki.

Kierowcy, jak wiadomo, nie posiadają żadnych tabliczek i mają tylko uwidocznione na samochodach numery porządkowe taksometru i ogólny numer rejestracyjny.

Dorożkarze poczęli sarkać. — Ci taksówkarze to wszystko mają inaczej — mówili. Oni numerków też nie noszą. Czy jest jakaś sprawiedliwość na świecie?

I sprawiedliwości stało się zadość! Jak się dowiadujemy starosta grodzki p. Dychdalewicz zainteresował się tą sprawą i uważając, iż numerki na plecach **uwłaczają godności ludzkiej, postanowił je znieść.**

Już od dnia wczorajszego łódzcy rycerze bata nie posiadają tabliczek, które nosili od tylu lat. Numer dorożki jest umieszczony na koźle z lewej strony, obok taksy opłat za przejazd.

Dorożkarze są zadowoleni ze spełnienia ich postulatu, lecz, cóż, kiedy ich konkurencji, szoferzy taksówek, w dalszym ciągu odbierają im pasażerów.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi **„SPLENDID“**
Na aparatach „Western - Electric“

Dziś i dni następnych!
Najwspanialszy przebój sezonu. — Genjalny śpiewak i artysta filmowy

AL JOLSON
— jako —
Śpiewak Jazzbandu



Początek seansów o godzinie 6, 8 i punktualnie o 10

Panflavin
-PASTYLKACH- dla ochrony przed zapaleniem gardła i zaziębieniami
Do nabycia w aptekach.

„SILNIKI SPALINOWE“
Dziś, t. j. we wtorek dnia 18 marca, o godz 8-ej wiecz. w lokalu Polskiej Chłopskiej przy ulicy Piotrkowskiej 89 p. Henryk Chłopski, technolog - mechanik, absolwent Państwowej Szkoły Budowy Maszyn w Poznaniu wygłosi odczyt p. t. „Silniki spalinowe“ z cjątywy Klubu Miłośników Techniki im. Stanisława Szczepańskiego przy Polskiej YMCA w Łodzi.
Wejście dla wszystkich bezpłatne.

Marszałek Józef Piłsudski
w kraju i zagranicą.

Rama

Mleczna Margaryna



Schicht

w każdej kuchni rzecz jedyna



KRONIKA

MARZEC

18

WTOREK

Dziś Gabriela
Jutro: Józefa Obl.

Wschód słońca	5.46
Zachód słońca	17.43
Wschód księżyca	23.18
Zachód księżyca	7.29
Długość dnia	14.20
Przybycie dnia	4.50

W hołdzie Marszałkowi

W dniu jutrzejszym przypadają imieniny Marszałka Józefa Piłsudskiego. W jutrzejszym Polska, ta Polska, która zasługuje i szanuje wielkość, łączy w hołdzie dla Jego pracy i charakteru. Nie może tam zabraknąć również i hołdy, zwłaszcza tej najmłodszej, w której dusze nie „przesączył się jad niechęci, ani małość walk partyjnych lat minionych, która najbardziej będzie powodem do budowy nowej Polski.

Pragnąc zbliżyć młodzież do życia i imienia Wodza Narodu, komitet wojewódzki Ligi Mocarstwowego Rozwoju Polski, urządził konkurs wśród młodzieży średnich i powszechnych na najlepszą pracę o Marszałku, a w dniu jutrzejszym urządził uroczystą akademię z hasłem: „Najlepiej czcimy wielkich, nasładowując ich”.

Jak się dowiadujemy, akademja dla młodzieży, urządzona staraniem Ligi Mocarstwowego Rozwoju Polski, odbędzie się jutro, o godz. 5-iej w sali Filharmonji, w następującym programem: zagajenie przez Prezesa Komitetu Wojewódzkiego Mecenasa Pawłowskiego, prelekcja doktora Więckowskiego, rozprawki nagród z konkursu, część koncertowa. Informacji udziela sekretariat Ligi, Kościuszki 17, telef. 110-10, między 7-9 wieczorem.

Wyznaczeni łodzianie.

O godz. 19 b. m. o godz. 13-iej w Urzędzie Wojewódzkim odbędzie się udekorowanie orderami „Polonia Restituta” osób zasłużonych na polu pracy społecznej, samorządowej i naukowej. Dekoracji dokona Pan Wodza. Udekorowani zostaną: pp. Gortat, dr. A. Grohman, S. Karłowicz, S. Kuropatyński, M. Panasiek, R. Rosset, dr. J. Różniński, inż. E. Ulman, Z. Urbanowska, Witanowski i J. Wojciechowski.

Sztafeta policyjna

weźmie udział w marszu Sulejówek—Belweder.

W dniu jutrzejszym wyjeżdża do Warszawy sztafeta policyjna, złożona z szeregowców, która w dniu 19-go weźmie udział w marszu Sulejówek—Belweder.

Dr. med.

POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne

(pokrzywka, artretyzm, reumatyzm.)

6-go Sierpnia 22 front.

1 piętro

184-21. — Przyjmuje od godziny 10 do 1

Czy rada miejska będzie rozwiązana?

Dziś zapadnie decyzja Najwyższego Trybunału Administracyjnego. W imieniu komitetu wyborczego listy nr. 13 skargę popiera adw. Breiter.

W dniu dzisiejszym rozstrzyga się sprawa rady miejskiej w Łodzi i jej prawnej działalności. Mianowicie, w roku 1927, podczas wyborów do obecnej rady

mięskiej, komisja wyborcza, na skutek pewnych niedokładności, unieważniła listę komunistyczną. Na listę tę następnie padło około 40 tysięcy głosów, wobec

czego komuniści postanowili wystąpić do Najwyższego Trybunału Administracyjnego z protestem. W motywach tego protestu podawali oni, że 40 tysięcy głosów nie można unieważnić, albowiem przy 216 tysięcy uprawnionych do głosowania, stanowi to cyfrę, zmieniającą zupełnie oblicze obecnej rady miejskiej.

N. T. A. po rozpatrzeniu pobieżnie tej sprawy postanowił ją rozpatrywać na ogólnym zgromadzeniu najwyższego trybunału administracyjnego, by zbadać wszystkie niedokładności, które skłoniły komisję wyborczą do unieważnienia listy kandydatów i wydać ostateczne orzeczenie.

zatwierdzające lub też uchylające uchwałę głównej komisji wyborczej w Łodzi.

Decydujące posiedzenie N.T.A. w powyższej sprawie odbędzie się w dniu dzisiejszym. Orzeczenie będzie miało doniosłe i zasadnicze znaczenie dla naszego miasta, albowiem zadecyduje o tym, czy obecna rada miejska jest ciałem prawnym i czy może w dalszym ciągu urzędować.

W razie gdyby N.T.A. stanął na stanowisku, że uchwała głównej komisji wyborczej była powzięta bez odpowiednich podstaw prawnych,

obecna rada miejska zostałaby automatycznie rozwiązana,

a główna komisja wyborcza, raz jeszcze powołana przez ministerstwo spraw wewnętrznych, będzie musiała na podstawie aktów, przechowywanych w archiwum, ustalić

nowy skład rady miejskiej,

odpowiadający liczebnemu układowi wszystkich, oddanych w roku 1927 głosów.

Jak się dowiadujemy, w imieniu komitetu wyborczego listy nr. 13 skargę wnoszą dziś będzie i uzasadniać adw. Emil Breiter. Wynik oczekiwany jest w Łodzi z wielkiem zainteresowaniem. i

Jutro — imieniny Marszałka.

Uroczystości rozpoczynają się dziś wieczorem

Dziś wieczorem rozpoczynają się w Łodzi obchody imienia Marszałka Piłsudskiego.

O zmroku orkiestry wojskowe w otoczeniu honorowego plutonu wojsk obchodzą ulice miasta i capstrzyk ten będzie zapoczątkowaniem uroczystości.

Jutro od rana rozpoczną się właściwe uroczystości, a więc nabożeństwo w katedrze, następnie defilada wojskowa i przysposobienia w przed generałem Małachowskim.

Po południu w kinach odbędą się bezpłatne pokazy dla żołnierzy, a przed wieczorem obchody szkolne i poszczególnych instytucji.

Wszystkie domy udekorowane będą chorągiewkami o barwach narodowych, a gmachy państwowe zostaną iluminowane wieczorem. b.

Komuniści na zebraniu ortodoksów.

Protest przeciw prześladowaniom religijnym w Sowieciech.

Mieszcząca się przy ulicy Narutowicza organizacja ortodoksów żydowskich była wczoraj w godzinach popołudniowych terenem burzliwych zajęć.

Organizacja ta zwołała zebranie ogólne swych członków, poświęcone sprawie prześladowań religijnych w Rosji sowieckiej.

Pierwsza część konferencji upłynęła w zupełnym spokoju i dopiero pod koniec do lokalu usiłowała wtargnąć grupka komunistów, której jednak nie wpuszczono.

Wynikła zajadła bójka. Ze strony komunistów padały okrzyki: Zdemolować lokal!

Ortodoksi byli jednak silniejsi liczeb-

nie i zmusili oblegających do cofnięcia się na podwórze, gdzie bój trwał w dalszym ciągu.

Komuniści przynieśli skądś kamienie i wybili wszystkie szyby w lokalu ortodoksów, kalecząc kilku członków tej organizacji.

O zajściach zawiadomiono wreszcie policję.

Przybyły oddział w 5-go komisariatu szybko zdołał opanować sytuację.

Komunistów rozproszono. Kilku z nich, stawiających opór, sprowadzono do lokalu komisariatu i wylegitymowano.

Gdy wreszcie zapanował spokój, ortodoksi ukończyli rozpoczętą konferencję. —d—

TEATR ŚWIETLNY

CASINO

— Dziś i dni następnych! —

Gerda Maurus,
Gustaw Fröhlich

w dramacie miłosnym
na tle walk z jar'mem
carskim pod tytułem:

„Zdrada Stanu”

Nad program:
Tygodnik Filmowy.

Orkiestra pod kierunkiem
L. KANTORA.
Początek seansów
o godz. 4.30, 6, 8 i 10

Choroby zakaźne.

W ciągu ubiegłego tygodnia, t. j. od dnia 9-go do 15-go marca r. b. włącznie zgłoszono do wydz. zdrowot. publ. następujące przypadki chorób zakaźnych: dur brzuszny 5 przypadków (w poprzednim tygodniu 10 przypadków), błonica 47 przypadków (41), błonica 40 przypadków (34), róża 4 przypadki (4), dżuma karku 1 przypadek (—), gorączka połogowa 15 przypadków (10), odra 62 przypadków (66), krztusiec 1 przypadek (4), ospa 5 przypadków (6).

Lekarz-dentysta

Fanny Horowicz

Cegielniana 25, I p. fr.

przyjmuje Od godz. 9—1

Telefon 108-26.



TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj we wtorek 18 b. m. premiera groteski Rolanda Betscha p. t. „Dziwne wędrówki Salvermosera”.

TEATR KAMERALNY.

Dzisiaj wtorek, czwartek i piątek fantastyczna komedia Chestertona „Magja” w interpretacji L. Faleńskiej, St. Danilowicza, M. Meliny, Wł. Staszewskiego i W. Ścibora... W próbach sensacyjna 4-o aktowa sztuka S. Raphaelsona „Spiewak Jazzbandowy” w której rolę popisywa rolę odtworzy znakomity artysta warszawski Eugeniusz Bodo.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj, wtorek, środa, czwartek i piątek z wielkim pietyzmem i nakładem pracy wystawiona kapitalna komedia AL. hr. Fredry — „Zemsta za mur graniczny”.

POZEGNALNE PRZEDSTAWIENIE TEATRU „HABIMA”.

Dzisiaj we wtorek, dnia 18 b. m. odbędzie się ostatnie pożegnalne przedstawienie artystyczne go teatru hebrajskiego „Habima”. Wystawiona będzie tragedia w trzech aktach Calderona de la Barca p. t. „Korona Dawida” z własnymi oryginalnymi dekoracjami... Wszystkie przedstawienia teatru „Habima” odniosły niebawomy sukces artystyczny, to też dzisiejsze ostatnie przedstawienie wypełnione będzie po brzegi. Niewielką ilość pozostałych biletów nabywać można w kasie Filharmonji. Początek o godz. 9-ej wiecz.

KONCERT SYMFONICZNY STUDENTÓW UNIwersYTETU I POLITECHNIKI W PRA-DZE.

Jak już podaliśmy, w nadchodzący czwartek, dnia 20 b. m. odbędzie się w sali Filharmonji jedyny koncert symfoniczny Orkiestry Filharmonicznej Studentów Uniwersytetu i Politechniki w Pradze czeskiej. Koncerty tych studentów cieszą się zagranicą wielkim powodzeniem a prasa i publiczność przyjmują artystów entuzjastycznie. Program koncertu zapowiada Beethoven: Uwertura, Egmont, Schuberta: Symfonia niedokończona, Noskowski: Poemat symfoniczny, Step, Smetana: Z czeskich gajów i lasów, Fibicha: Idylla „O zmroku” i Dvoraka: Uwertura p. t. „Karnawał”. Koncert wzbudził wśród muzycznych sfer naszego miasta wielkie zainteresowanie.

NINA STOKOWSKA W ŁODZI

W sobotę, dnia 22 marca r. b. przybywa do Łodzi dla wzięcia udziału w koncercie Polskiej YMCA najwybitniejsza dzisiaj polska skrzypkaczka, Nina Stokowska, rozchwytywana na scenach warszawskich, ostatnio koncertująca z wielkim powodzeniem w Berlinie



WTOREK:

11.58 — 12.05 Sygnał czasu, 12.10 — 13.10 Radiowy poranek szkolny 13.10 — Komunikat meteorologiczny, 14.40 — Komunikat gospodarczy, 15.00 — Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów pod tyt.: „Idea Jagiellońska” — wygłosi prof. Mościcki, 15.20 „Skarga” (dział „Literatura”) — wygłosi dr. Górski 15.45 — „Chwilka lotnicza” — wygłosi kpt. R. Adamowicz, 16.15 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych, 17.15 „O polskiej wyprawie do Kamerunu” — opowie p. L. Janikowski, 17.45 — 18.35 Muzyka lekka 18.35 Rozmaitości. Uroczystość radjowa ku uczczeniu Imienia Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego, 19.00 — 20.00 — Transmisja ze Lwowa: Uroczysta akademja ogólna z udziałem lwowskiego koła towarzyszącego wojskowej, 20.00 — 21.00 Koncert okolicznościowy z Warszawy w wykonaniu Wandy Poraj — Werbńskiej (sopran) i orkiestry Jana Różewicza, 21.00 — 21.30 Uroczysty apel z 36 p. w Warszawie 21.30 — 22.00 O koncert z Warszawy. Po audycji komunikaty oraz retransmisje ze stacji zagranicznych



NIEZRÓWNY DZIĘKI WŁASNOŚCI ZMIĘKCZANIA NAJTWARDSZEJ WODY

KONKURSY PIĘKNOŚCI

Niezmiernie interesujący konkurs odbył się ostatnio w Czechosłowacji na odbiornik radiowy, któryby najwierniej oddawał audycje radiowe i jednocześnie odznaczał się pięknym wyglądem zewnętrznym... Odbiorniki, zapisane do tego konkursu ustawiono za zasłoną w ten sposób, że jury konkursu, składające się z 200 osób, nie mogło dostrzec poszczególnych aparatów. Najważniejszym warunkiem konkursu było uzyskanie w ciągu 10 minut audycji następujących stacji nadawczych: Budapeszt, Londyn, Warszawa, Wiedeń i wiele innych... Po obliczeniu głosów okazało się, że największą ilość głosów padła na elektryczny odbiornik Philipsa 2511. Zdaniem zebranych odbiornik ten odzworzył najwierniej i schwytał najszybciej wszystkie żądane stacje. Drugie miejsce przyznano również odbiornikowi Philipsa typu 2514. W ten sposób odbiornik Philipsa obrany został Miss Czechosłowacji.

IDEALNE W UŻYCIU SA H.ZAKA.

PRZEMYSŁAWKA WODA KOŁONSKA MYDŁO



PEŁNA TABELA WYGRANYCH 10 dnia ciągnięcia 5 klasy 20-tej loterii państwowej.

Table of lottery results with columns for prize amounts and winning numbers. Includes sections for 'Przed przerwą', 'Po 25.000 zł.', 'Po 10.000 zł.', 'Po 5.000 zł.', 'Po 3.000 zł.', 'Po 2.000 zł.', 'Po 1.000 zł.', 'Po 600 zł.', 'Po 500 zł.', 'Po 250 złotych', 'Po 10.000 zł.', 'Po 5.000 zł.', '3.000 zł.', 'Po 2.000 zł.', 'Po 1.000 zł.', 'Po 600 zł.', 'Po 500 zł.', 'Po 250 złotych', 'Po 10.000 zł.', 'Po 5.000 zł.', '3.000 zł.', 'Po 2.000 zł.', 'Po 1.000 zł.', 'Po 600 zł.', 'Po 500 zł.', 'Po 250 złotych'.

SKRZYDLATA FLOTA

SPÓŁDZIELNI Sienkiewicza 40

DZIŚ I dni następnych „Książę Student” W rolach głównych: Bożyszcze kobiet, młodzieńczy i promienny RAMON NOVARRO i wiośniara NORMA SHEARER.

Następny program: „GIRLS'Y PARYŻA”. Nadzwyczajna przygoda miłosa młodej arystokratki francuskiej, która została gw. z zespołu baletowego W roli głównej: SUZY VERNON. Początek seansów w dni powszednie z wyjątkiem sobót, o g. 4 p.p. zaś w soboty, niedziele i święta o g. 12. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Na 1-szy seans ceny miejsc niższe.

TEATR ŚWIETLNY „Przedwiośnie” Zeromskiego 74.76.

Dziś premiera!!! RAMON NOVARRO Film erotyczny, ilustrujący dzieje miłostek mężczyzny, który uwodził każdą kobietę p. t. „Zdobywca serc kobiecych” (Pewien młody człowiek). W pozostałych rolach Renee Adoree, Marcelina Dal. Dojazd tramwajami № 5, 6, 8, 9 i 16 do rogu Zeromskiego i Kopernika Pierwszorządny zespół muzyczny. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. — Passe-partout i bilety wolnego wejścia w soboty i niedziele nieważne. — Ceny miejsc: I 1 zł., II 75 gr. III 50 gr. Początek o g. 4 pop. w soboty, niedziele i święta o godzinie 2-iej po poł.

Dr. med. Lajchler TOMATOLOG

Zdrowie to skarb PRIMEROS antyseptycznie spreparowane To gwarancja zdrowia.

Ofiary Kwasu moczowego URODONAL Ponieważ URODONAL rozpuszcza Kwas moczowy Generalna Reprezentacja: Warszawa, Fredry 4. Prawdziwy URODONAL tylko z polską i francuską etykietą. Zadac w aptekach i składach aptecznych

Doktor Wołkowycki specjalista chorób skórnych i wenerycznych

OGŁOSZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 25 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Zawadzkiej Nr. 16 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Nuty Dudelczyka i składających się z krajemaszyny do zwijania przędzy, oszacowanych na sumę zł. 900, zgodnie z art. 1070 U.P.C. niższej ceny szacunku Łódź, dnia 12 marca 1930 r. Komornik: Tomasz Chorzeński.

Dr. med. Kantor

Czytelnik wzgl. niepokojowego MIESZKANIA w centrum miasta w przyzwoitym domu poszukuje adwokat. Oferty pod „Śródmieście”

Poszukuje się dolarów 15.000 na pierwszy numer hipoteki fabryki w Łodzi o wartości Dol. 40.000 Procent od umowy. Oferty pod „N. D.” do adm. „Republiki”.

Doktor Klinger

PŁYN ESHA WYKABIA WSZELKIE PŁAMY. NIEOCENIONY W PODRÓŻY, NIEZBĘDNY W KAŻDYM DOMU.

URODONAL rozpuszcza Kwas moczowy Generalna Reprezentacja: Warszawa, Fredry 4. Prawdziwy URODONAL tylko z polską i francuską etykietą. Zadac w aptekach i składach aptecznych

Dr. med. Niewiażski specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. med. FELICJA ROZEN Choroby dzieci Cegielniana № 2 Telef. 169-59

Dr. med. Sadokierski stomatolog

KUPIE szus - szpu maszynę 20-24 windową jednostronną. Oferty do adm. „Republiki” pod „222”

KURSY KOSMETYCZNE D-ra Marii Lewinsonowej CEGIELNIANA 6, front i p. Informacje i zapisy codziennie wiecz od 10-8

Dr. med. St. Bibergal Moniuszki 11, telefon 63-22.

Dr. med. HELLER chor. skórne i weneryczne Nawrot 2 tel. 179-89

Dr. med. E. REICHER chor. skórne i weneryczne

PORADNIA wenerologiczna Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1. Czynna od 8 rano do 9 wieczór.

Dr. Druebin w Klinice 6-go Sierpnia 15, 17 tel. 153-10 PRZYCHODZĄCYCH CHORYCH. CENY LECZNIC.

Dr. med. GROSLIK Choroby skórne i weneryczne.

OGŁOSZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzeński, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zawadzkiej 35, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Binema Lewina i składających się z mebl. oszacowanych na sumę zł. 1120 zgodnie z art. 1070 U. P. C. niższej ceny szacunku. Łódź, dnia 10 marca 1930 r. Komornik: TOMASZ CHORZEWSKI

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU

Porada 3 złote. „Czystość” Piotrkowska 44, telefon 167-45

stawa institut cosmetique Łódź, Piotrkowska 175. parter, m. 9. Tel. 1.3876.

Doktor Lagunowski specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych

OGŁOSZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzeński, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zakątnej 13, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Lejzera Lewina i składających się z radio aparatu i kasy ogniotrwalej, oszacowanych na sumę zł. 700, zgodnie z art. 1070 U. P. C. niższej ceny szacunku. Łódź, dnia 11 marca 1930 r. Komornik: TOMASZ CHORZEWSKI

Zamienię pokojowe mieszkanie

Uwaga Całą Europę otrzymasz na naszym aparacie 5-cio lampowym bez żadnej anteny zewnętrznej i ramowej. Wystarczy tylko przyłączyć aparat do baterii. POLSKIE RADIO inż. Krzyżanowski i S-ka ul. Andrzeja 4.

Dr. med. S. Neumark Choroby skórne i weneryczne, leczenie lampą kwarcową Moniuszki nr. 5 tel. 170-50.

OGŁOSZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzeński, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej 12, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Lejzera Rozenberga i składających się z urządzenia sklepowego, 1 beczki jabłek, 100 szt. pomarańczy, 2 wag stołowych, około 1 kg cukierków, 3 skrzynek makaronu, 35 pud. szprotów i sardynek i około 56 kg jabłek, oszacowanych na sumę zł. 440 (czterysta czterdzieści). Łódź, dnia 11 marca 1930 r. Komornik: TOMASZ CHORZEWSKI

Dr. med. STUPEL choroby skórne włosów, weneryczne i moczościowe SZKOLNA 12 tel. 118-28.

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy tachowe: korespondencyjne profesora Sekulowicza. Warszawa, Żórawia 42-3. Kursy wyuczają listownie: buchalterji rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów.

Dr. med. Sommer ul. 6-go Sierpnia telefon 230-26 chor. skórne dróg mocz. weneryczne i kobiece. Przyjmuje od 9 do 12 przed poł. i od 5 do 9 W niedziele i święta od 10-12. Oddzielna poczekalnia dla pań. lampa kwarcowa.

OGŁOSZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzeński, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej 12, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Lejzera Rozenberga i składających się z urządzenia sklepowego, 1 beczki jabłek, 100 szt. pomarańczy, 2 wag stołowych, około 1 kg cukierków, 3 skrzynek makaronu, 35 pud. szprotów i sardynek i około 56 kg jabłek, oszacowanych na sumę zł. 440 (czterysta czterdzieści). Łódź, dnia 10 marca 1930 r. Komornik: TOMASZ CHORZEWSKI

